

Sygn. akt XI W 8729/14

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Bazyluk

Protokółant: Beata Jaworska

w obecności oskarżyciela B. J. (2)

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2016 roku w Warszawie

sprawy przeciwko **K. F. (1)**

synowi S. i H.

urodzonemu dnia (...) w R.

obwinionemu o to, że:

w dniu 21 sierpnia 2014 roku ok. godz. 16:00 w W. przy ul. (...) w sklepie (...), po uprzednim uszkodzeniu dokonał kradzieży dwóch par spodni o łącznej wartości 299,80 zł na szkodę w/w sklepu

to jest o wykroczenie z art. 119§1 kw

orzeka

I obwinionego **K. F. (1)** uznaje za winnego tego dokonania zarzucanego mu czynu z tym ustaleniem, iż obwiniony uszkodził jedną parę spodni, który to czyn stanowi wykroczenie z art. 119§1 kw i na podstawie art. 17§2 kw odstępuje od wymierzenia kary i środka karnego;

II podstawie art. 618 § 1 punkt 11 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. kwotę 216 (dwieście szesnaście) złotych podwyższoną o podatek od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu obwinionemu K. F. (1);

III na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk zwalnia obwinionego w całości od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt XI W 8729/14

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 sierpnia 2014 roku R. Z., pracownik ochrony zatrudniony w (...), pełnił obowiązki służbowe w sklepie (...) znajdującym się w C.H. (...) przy ul. (...) w W.. Wówczas, ok. godziny 16:00 wykonując obowiązki służbowe na poziomie 1 niniejszego sklepu w dziale męskim, zauważył mężczyznę szczupłej budowy ciała, mogącego mierzyć ok. 180 cm wzrostu. Mężczyzna ów miał przy sobie plecak. W pewnym momencie obserwowany wziął z wieszaka trzy pary spodni i udał się z nimi do przymierzalni, gdzie przebywał ok. 10 minut. Po wyjściu z przymierzalni okazało się, że ma przy

sobie tylko jedną parę spodni, którą odwiesił na wieszak, zaś po pozostałych spodniach pozostały jedynie wieszaki. Następnie obserwowany mężczyzna skierował się od razu do wyjścia, gdzie po przekroczeniu bramek został ujęty. Pracownik ochrony udał się z w/w mężczyzną do pomieszczenia służbowego. Ujęty przyznał się wówczas do kradzieży i wyjął z plecaka 2 pary spodni. Jedna para spodni została uszkodzona poprzez zerwanie klipsa. Druga para spodni wróciła do sprzedaży. Na miejsce wezwano patrol Policji.

/dowód: zeznania R. Z. k. 3v, 120/

Po przyjeździe funkcjonariuszy Policji na miejsce zdarzenia, mężczyzna został przez nich wylegitymowany. Ustalono, iż mężczyzną, który dokonał kradzieży i ujęto go na gorącym uczynku jest K. F. (1). K. F. (1) przyznał się wówczas do kradzieży i uszkodzenia spodni o wartości 299,80 złotych. W związku z powyższym mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do KRP (...).

/dowód: notatka urzędowa k. 1/

Powyżej opisany stan faktyczny Sąd ustalił także w oparciu o inne ujawnione na rozprawie dowody takie jak upoważnienia (k. 7), protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu (k. 2), oświadczenie (k. 5), protokół ujęcia (k. 6), protokół oględzin (k. 8).

Przesłuchany w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia K. F. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił przy tym składania dalszych wyjaśnień. Przed przesłuchaniem w toku czynności wyjaśniających podał, iż był leczony psychiatrycznie w poradni zdrowia psychicznego w latach 2012 – 2013, ma stwierdzoną padaczkę i lekkie upośledzenie umysłowe. Według oświadczenia nie leczył się odwykowo.

/dowód: wyjaśnienia obwinionego w toku czynności wyjaśniających k. 10/

Obwiniony był w przeciągu lat 2009 - 2013 wielokrotnie karany za przestępstwa stypizowane w kodeksie karnym tj. kradzieże i kradzieże z włamaniem.

/dowód: karta karna k. 11-12/

Obwiniony w toku postępowania sądowego nie stawiał się na żaden termin rozprawy, powiadomiony o nich prawidłowo. Złożył wniosek do akt sprawy (k. 105), w którym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wnosząc o wymierzenie mu za popełnione wykroczenie kary ograniczenia wolności. Oświadczył, że wszystkiego żałuje. Wskazał, że utrzymuje się z renty socjalnej.

Sąd zważył, co następuje:

Przyznanie się przez obwinionego do popełnienia zarzucanego mu czynu nie budzi wątpliwości i zostało to w pełni potwierdzone pozostałymi przeprowadzonymi w sprawie dowodami.

Za w pełni wiarygodny dowód Sąd uznał zeznania świadka R. Z.. Świadek R. Z. w ramach wykonywanej pracy był zobligowany do uważnej obserwacji zachowania osób przebywających w sklepie i odpowiedniej reakcji w przypadku zauważenia nietypowo zachowujących się klientów. Niepamięć co do szczegółów wydarzeń z dn. 21 sierpnia 2014 r. da się usprawiedliwić dużą ilością podobnych interwencji połączoną z upływem czasu, bowiem, jak wskazał R. Z. z jego udziałem prowadzona jest duża liczba spraw.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów ujawnionych na rozprawie bez ich odczytywania w trybie art. 76 § 1 kpw w postaci: notatki (k. 1), protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia (k. 2), oświadczenia (k. 5), protokołu ujęcia (k. 6), upoważnienia (k. 7), protokołu oględzin (k. 8), informację z ZUS (k. 60) oraz opinia sądowo – psychiatryczna (k. 70). Wskazane wyżej dokumenty zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby i instytucje. Dowody te nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron, a ich treść nie budzi żadnej wątpliwości. Sąd z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby im odmówić wiarygodności.

Karalność obwinionego ustalono w oparciu o dane z Krajowego Rejestru Karnego (k. 11-12) - również ten dokument jest wiarygodny, został wydany przez instytucję uprawnioną do sporządzania tego rodzaju dokumentów.

Z uwagi na oświadczenie obwinionego, iż w latach 2012-2013 leczył się w Poradni Zdrowia Psychicznego, cierpi na padaczkę oraz upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry, bowiem zaistniały wątpliwości, co do stanu poczytalności obwinionego. Biegły na podstawie analizy akt sprawy, danych z dokumentacji medycznej i po przeprowadzeniu osobistego badania u opiniowanego K. F. (1), rozpoznał zaburzenia zachowania jak u osoby upośledzonej umysłowo w stopniu lekkim. Biegły stwierdził, że w okresie popełnienia zarzucanego obwinionemu czynu, miał on ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do rozpoznawania znaczenia swojego czynu i kierowania swoim postępowaniem. W ocenie Sądu opinia pisemna jest spójna wewnątrz, pełna oraz logiczna, w związku z czym brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wiarygodności opisywanego środka dowodowego. Biegły sporządzający opinię w niniejszej sprawie jest osobą posiadającą odpowiednie wykształcenie, wiedzę oraz kwalifikacje, w związku z czym Sąd nie zauważa powodów, dla których nie miałby przyznać waloru wiarygodności temu dowodowi.

Czyn opisany w art. 119 § 1 Kodeksu wykroczeń popełnia ten, kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza $\frac{1}{4}$ minimalnego wynagrodzenia. Ustawodawca wobec sprawcy tego wykroczenia przewidział możliwość wymierzenia kary aresztu ograniczenia wolności albo grzywny.

Kodeks wykroczeń nie wyjaśnia pojęcia kradzieży, posługuje się tylko określeniem „kradnie”. Oznacza to, że w kwestii zrozumienia tego przepisu należy odwołać się do treści art. 278 § 1 kk. Kradzież, zgodnie z rozumieniem przepisu art. 278 § 1 Kodeksu karnego jest zaborem rzeczy w celu jej przywłaszczenia. Zachowaniem polegającym na zaborze będzie przejście władztwa nad rzeczą, czyli w powszechnym rozumieniu objęcie rzeczy w posiadanie z jednoczesnym wyjęciem jej spod władztwa właściciela, objawiające się w przypadku przedmiotów materialnych jako wzięcie rzeczy do ręki czy włożenie jej na przykład do kieszeni odzieży, torby czy plecaka. Niekiedy do umieszczenia rzeczy w miejscu znajdującym się poza władztwem jej właściciela potrzebne jest przemieszczenie jej na pewną odległość – na przykład w przypadku kradzieży towaru ze sklepu wielkopowierzchniowego. Zabór jest dokonany bezprawnie tylko wtedy, kiedy dochodzi do niego bez zgody właściciela lub posiadacza rzeczy. Znamieniem czynu polegającego na kradzieży jest także działanie w celu przywłaszczenia, czyli podjęcie przez sprawcę już po zaborze zachowania ukierunkowanego na postąpieniu z rzeczą jak z własną, poprzez wyrażenie w jakikolwiek sposób chęci na przykład posiadania jej, używania, podarowania komuś lub zbycia.

Rzecz opisana w art. 119 § 1 kw ma być cudza tj. musi mieć ona właściciela i musi nim być osoba inna niż sprawca. Przedmiotem czynności wykonawczej ma być rzecz ruchoma, zgodnie z terminologią prawa cywilnego, a więc przedmiot materialny nie będący nieruchomością. Wreszcie w przypadku kradzieży opisanej w kodeksie wykroczeń wartość skradzionej rzeczy nie może przekraczać czwartej części minimalnego wynagrodzenia w czasie czynu i orzekania. W czasie orzekania wartość ta, określona w Rozporządzeniu Rady Ministrów z dn. 11 września 2015 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2016 roku wynosi 1850 złotych, wobec czego wartość przedmiotu kradzieży penalizowanej w art. 119 § 1 kw nie może przekraczać kwoty 462,50 złotych, zaś w czasie czynu kwoty 420 (czteryście dwadzieścia) złotych, ustalonej na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 września 2013 r. (Dz. U. 2013, poz. 1074)

Przekładając powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy skonstatować, że K. F. (1) dopuścił się popełnienia czynu, którego znamiona zostały opisane w art. 119 § 1 kodeksu wykroczeń. W świetle poczynionych ustaleń faktycznych nie ulega wątpliwości, iż obwiniony w dniu 21 sierpnia 2014 r. ok. godziny 16:00 zabrał ze sklepu (...) mieszczącego się w C.H. (...) przy ul. (...) w W. dwie pary spodni. Łączna wartość skradzionych przedmiotów wyniosła 299,80 zł. K. F. (1) spakował powyżej wymienione przedmioty do plecaka, który miał ze sobą, po czym nie płacąc za nie wyszedł poza obręb sklepu, wobec czego przemieścił przedmioty należące wyłącznie do sklepu poza jego obszar.

Nie ulega więc wątpliwości, iż K. F. (1) dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, którym wypełnił znamiona wykroczenia z art. 119 § 1 kw.

Art. 1 § 1 kw stanowi, iż odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą określonej kary. W art. 47 § 6 kw ustawodawca precyzuje, iż przy ocenie społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Nie ulega wątpliwości, iż czyn, którego dopuścił się K. F. (1) był społecznie szkodliwy. Kradzież godzi w dobro jakim jest mienie, a spenalizowanie czynu ma na celu ochronę własności. Brak jest jakiegokolwiek usprawiedliwienia dla motywacji obwinionego – skradzione rzeczy nie były przedmiotami pierwszej potrzeby, bez których obwiniony nie mógłby się obyć. K. F. (1) od początku do końca działał umyślnie, w zamiarze bezpośrednim: chciał zatrzymać dla siebie zabrane przedmioty.

Ze względu na to, iż w czasie popełnienia wykroczenia zdolność obwinionego do rozpoznawania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, Sąd odstąpił od wymierzenia mu kary. Sąd kierował się w tym zakresie treścią art. 17 § 2 kw, zgodnie z którym, jeżeli w czasie popełnienia wykroczenia zdolność rozpoznawania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, można odstąpić od wymierzenia kary lub środka karnego. W ocenie Sądu, już sam udział obwinionego w toczącym się postępowaniu sądowym był dolegliwością wystarczającą, aby zostały spełnione cele postępowania przede wszystkim w zakresie prewencji indywidualnej, ale również w zakresie prewencji generalnej.

Ponieważ obrońca z urzędu złożył wniosek o zasądzenia kosztów obrony z urzędu, Sąd w pkt. II wyroku orzekł o tych kosztach, przyznając je obrońcy w wysokości 216 złotych. Wysokość wskazanych kosztów ustalono w oparciu o: § 2 ust. 1 i 3, § 14 ust. 2 pkt. 2 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd zwolnił obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania, uznając iż z uwagi na jego sytuację majątkową i wysokość dochodów ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

Z tych wszystkich względów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.